

# Czy chrzczenie niemowląt jest zgodne z „Biblią”?

10 września 2017

Poniższy filmik będzie dla wielu ludzi ordynarny, nieprzyzwoity, gorszący ich punkt widzenia. Jednak... Czy nie pokazuje prawdziwego obrazu rzeczywistości religijnej?

W religii katolickiej panuje zwyczaj, tradycja chrzczenia dzieci. Twierdzi się, że nieochrzczone dziecko będzie grzeszne, co w konsekwencji oznacza, że Bóg odwróci się od niego. Czyli, nie ochrzciłeś dziecka, okrutny Bóg go ukarze?

Przyznaj, że taki pogląd jest nielogiczny... Skoro młoda osoba dorosłość osiąga w wieku 18 lat, to dlaczego dziecko ma od narodzenia podlegać jakiejś religii? Czy ktoś spytał go o zdanie? Czy wyjaśnił mu na czym polega wiara w tej religii? Czy dał mu czas na sprawdzenie doktryn panujących w religii? Tu nie chodzi tylko o religie katolicką. Ten sam schemat stosują w islamie. Każde narodzone dziecko jest muzułmaninem. Czy tego chce czy nie...

Jak powinno być naprawdę? Za dziecko odpowiedzialni są rodzice i to oni uczą je wiary zgodnie z tym, co zostało przekazane apostołom (List Judy, 1:3): „Uznałem za konieczne napisać do was z zachętą do walki o wiarę raz tylko przekazaną świętym”.

Wiara została tylko raz przekazana apostołom. Nie religiom, tylko apostołom. Skoro raz została przekazana, to wszelkie doktryny, które nie są opisane w „Biblii”, a wdrożone zostały do religii, są fałszywką. Tak samo jest z objawieniami. Jeżeli czegoś nie ma w „Biblii”, to znaczy, że jest fałszywą doktryną, fałszywymi objawieniami. Taki punkt należy przyjąć.

Jeżeli twierdzisz, że religie mają prawo dodawać własne doktryny, że objawienia tzw „świętych” są prawdziwe, to

uznajesz, że powyższy cytat jest... kłamliwy.

Wiara raz przekazana świętym jest bardzo łatwa do sprawdzenia. Wszystko opisane jest w „Nowym testamencie”. Nauczenie się jej jest bardzo łatwe. Sprawdzenie jej również nie następuje trudności. Katolicy wydali „Nowy testament” w wersji interlinearnej, czyli mamy tekst grecki i jego tłumaczenie po polsku.

Wszystkie religie wydając „Biblię”, tłumaczą ją pod swoje wierzenia.

Przykładowe nieprawidłowości:

- nie ma imienia „Jezus” tylko Jesu, a z hebrajskiego Jeszu.
- Matka Chrystusa to nie Maryja, tylko Mariam.
- Modlenie do obrazów jest w Biblii potępiane.
- Nie ma „Matki Boskiej”, ponieważ Chrystus nigdy będąc na ziemi nie powiedział o sobie „Bóg”, tylko „Syn Boga”, „Syn Człowieczy”, „Pomazaniec”.
- Nie ma „Trójcy”. Gdyby istniała, to „Biblia” byłaby kabaretem, w której Chrystus modli się do siebie, płacze do siebie, rozmawia ze sobą.

Naprawdę, łatwo to wszystko sprawdzić przy pomocy „Nowego testamentu” [z tłumaczeniem interliniernym](#). Wtedy dopiero otwierają się oczy.

Każde dziecko poznaje prawdę od rodziców. Kiedy osiąga wiek dojrzały, dostaje w prezencie „Nowy testament”, aby sam sprawdził nauki zgodne z nakazami Boga (Dzieje, 17:11) „Ci byli szlachetniejsi od Tesaloniczan, przyjęli naukę z całą gorliwością i codziennie badali Pisma, czy istotnie tak jest”.

Kiedy dziecko, młoda osoba uzna, że przekazywane nauki to prawda, wtedy dopiero przyjmuje zanurzenie. I tu kolejne

przekłamanie. Nie ma słowa „chrzest” tylko zanurzenie (Dzieje Apostolskie, 2:38 i 22:16): „Piotr powiedział do nich: „Okażcie skruchę i niech każdy z was da się zanurzyć w imię Chrystusa ku przebaczeniu waszych grzechów, a otrzymacie wspaniałomyślny dar Ducha Świętego”. „Czemu się więc wahasz? Wstań, zanurz się, oczyść się z grzechów twoich, wzywając Jego imię!”.

Czy w takim razie osoba niezanurzona jest w grzechu? Zanurzenie w imię Chrystusa, czyli w imię Jesu/Jeszu, jest ważną decyzją wiary. Według wierzących najlepiej zrobić to jak najwcześniej. Jednak czy dziecko, niemowlę może świadomie powiedzieć: „Tak”? Wolna wola przekazana ludziom, polega na świadomym podejmowaniu decyzji.

Autorstwo: Robert Brzoza

Źródło: [ZastopujCzas.pl](http://ZastopujCzas.pl)